

Po Lehman Brothers będą następne kryzysy. To pewne

GOSPODARKA

Skąd nadciągną kolejne kryzysy – zastanawiają się znani ekonomiści przed zbliżającą się 10. rocznicą upadku banku Lehman Brothers.

– Jesteśmy jak generałowie, którzy wiedzą, jak wygrać poprzednią wojnę. Nie jesteśmy jednak przygotowani na jakieś nowe, niespotykane dotąd zagrożenia – uważa Wiesław Rożucki, były prezes warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych.

Zdaniem ekonomistów raczej nie powtórzy się eksplozja kredytów subprime. To kredyty hipoteczne, przyznawane osobom o bardzo niskiej zdolności kredytowej.

Właśnie takie kredyty, w połączeniu z niskimi stopami procentowymi, doprowadziły do wielkiego światowego kryzysu gospodarczego z 2008 r.

Po tym jak stopy procentowe, a w ślad za nimi raty kredytów, poszły w górę, pękła bańka na amerykańskim rynku kredytów hipotecznych.

W krótkim czasie zbankrutowały, bądź pogrzyżły się w potężnych kłopotach, m.in. gigant ubezpieczeniowy AIG, największe instytucje rynku hipotecznego w USA – Fannie Mae i Freddie Mac, największy dom maklerski na świecie Merrill Lynch, banki inwestycyjne Morgan Stanley i Goldman Sachs, Lehman Brothers... W potężne kłopoty wpadły także banki i instytucje finansowe poza USA, na całym świecie. Sektor bankowy pociągnął za sobą giełdy i całą światową gospodarkę. ☹

–Piotr Skwirowski

Więcej w dzisiejszym „Parkiecie”

PARKIET



W skali świata wielkość długu globalnego, czyli rządowego, przedsiębiorstw i ludności, jest wyższa niż w 2008 r. System jedzie na kredycie. To zagrożenie

WIESŁAW ROŻUCKI
współzałożyciel i pierwszy prezes warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych



Po świecie krążą biliony wydrukowanych w czasie kryzysu dolarów, które albo już zostały ryzykownie zainwestowane, albo wkrótce zainwestowane zostaną

WITOLD ORŁOWSKI
główny doradca ekonomiczny PwC w Polsce



Istnieje ryzyko, że dojdzie do dużego spadku indeksów giełdowych. Takie spadki nie powodują jednak dużego kryzysu w realnej sferze gospodarki

STANISŁAW GOMUŁKA
główny ekonomista BCC, były wiceminister finansów



Nie ma żadnej gwarancji, że to samo za jakiś czas się nie powtórzy. Bo niestety nie jest tak, że jak raz się na czymś sparzyliśmy, to już zawsze tego unikamy

JANUSZ JANKOWIAK
główny ekonomista Polskiej Rady Biznesu